

Słowniki. Dokumenty. Formularze. Notatki.

Wszystko to tak bezduszne. Wszystko oddala od domu.

A przecież kilka lat temu prostowałam plecy, gdy tylko usłyszałam odlot żurawi. Aby przejść z jednego miejsca na drugie potrzebowałam jedynie psa, wygodnych butów i wyczekiwania ukochanej osoby.

Nikt nie powiedział, że w wielkim świecie będę musiała mieć twarz z lodu i słowa jak błyskawice.

Spontaniczność. Uśmiech. Wzruszenia. Gdybym nawet właściwie wyszeptała te słowa, człowiek rodem i mentalnością z wielkiej płyty popatrzyłby pobłaźliwie.

Codziennie odchodzę coraz dalej. Każdego poranka budzę się pełna wspomnień.

W snach przyjaciele umierają.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

---

Anastazja Sorpiszewska, dodano 13.08.2013 19:38

Dokument został wygenerowany przez [www.portal-pisarski.pl](http://www.portal-pisarski.pl).